

IX NOCNA DROGA KRZYŻOWA

21 marzec (piątek)



Rozważania Nocnej Drogi Krzyżowej

Wstęp

Jezus rzekł do swoich uczniów: „Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z Mego powodu, znajdzie je”. Na dzisiejsze nabożeństwo Drogi Krzyżowej chcemy zaprosić Maryję i św. Andrzeja Bobolę, patrona Polski, męczennika za jedność chrześcijan.

*Duchu Święty, który oświecasz serca i umysły nasze,
prosimy Cię, pomóż nam przeżyć tę Drogę Krzyżową z pożytkiem doczesnym i wiecznym.
Amen*

Stacja pierwsza

Pan Jezus skazany na śmierć

*„Bóg nie posłał swego Syna na świat, aby go sądził, lecz aby go zbawił.
Ten, kto w Niego wierzy, nie podlega sądowi”.
Wyrok wydał Sanhedryn, zatwierdził Piłat. Pierwsi w zatwardziałości swoich serc
chcieli realizacji swoich planów niezależnie od prawdy;
Piłat ugiął się pod ich groźbami, przestraszył się.
Jedyną Osobą, która w tej sytuacji zachowała pokój serca, byłeś Ty, Panie.
Wierzę, że przyjąłeś wyrok śmierci w posłuszeństwie Ojcu i z miłości do mnie.
Aby mnie zbawić. Proszę Cię, pomóż, abyśmy umieli zachować pokój serca niezależnie
od okoliczności zewnętrznych.
W zaufaniu, że Ty jesteś prawdziwym Panem historii: mojej i całego świata
Matko Bolesna wypraszaś łaskę ufności każdemu z nas.
Święty Andrzeju, Apostole Polesia, módl się za nami*

Stacja druga

Pan Jezus bierze Krzyż

*„Oto ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu i na znak,
któremu sprzeciwiać się będą”
Panie, pragnę, aby Krzyż, który wziąłeś na swoje ramiona
był dla mnie widocznym znakiem Twojej Miłości.
Bo tylko bezgraniczna Miłość jest zdolna do tak wielkiego poświęcenia.
Bez gwarancji, że ci, dla których przyjmuję cierpienie, zechcą z tego skorzystać.
Pomóż, proszę, abyśmy każdego dnia na nowo podejmowali krzyż naszych lęków
i niepewności jutra.
Matko Bolesna, ucz nas ufać Twojemu Synowi.
Święty Andrzeju, niezachwiany w wierze mimo grózb i tortur, módl się za nami*

Stacja trzecia

Pan Jezus upada pod Krzyżem

*Pan Jezus upada pod Krzyżem
Jezus rzekł do uczniów: “Jeśli nie uwierzycie że JA JESTEM, pomrzecie w swoich grzechach”
Trudno wierzyć w Boga, który upada pod Krzyżem; nawet jeśli przedtem widziało się znaki i cuda,
których dokonywał. Nam, współczesnym też czasem trudno wierzyć w Niego.
Jeszcze trudniej wierzyć Jemu, zwłaszcza gdy wokół tyle zła, gdy wydaje się, że brutalna siła,
podstęp zwyciężają – nie tylko w osobistym życiu, ale w życiu całych narodów.
Jezu, proszę Cię daj pewność wiary w Twoje panowanie i w Twoje ostateczne zwycięstwo.
Matko Bolesna, módl się za nami teraz i w godzinę naszej śmierci.
Święty Andrzeju, powołany przez Boga do jednoczenia rozdzielonych siostr i braci, módl się za nami.*

Stacja czwarta

Jezus spotyka swoją Matkę

*Mieszkańcy Nazaretu mówili o Jezusie: „Czy nie jest On cieślą, synem Maryi?
I powątpiewali w Niego. Jezus dziwił się ich niedowiarstwu”*

*Spotkałeś, Panie, swoją Mamę gdy szedłeś, dźwigając Krzyż. Ona zawsze wierzyła, że wszystko,
co się dzieje w Twoim życiu jest wypełnianiem Woli Ojca. Współcierpiała z Tobą
– jak każda mama, gdy patrzy na cierpienia ukochanego dziecka.
To cierpienie nie przerodziło się w nienawiść do tych, którzy przyczynili się do Męki Syna
Matko cierpiąca wraz z Synem, uproś nam łaskę posłuszeństwa woli Bożej.
Posłuszeństwa z miłości i w pełnym zaufaniu.
Święty Andrzeju, w życiu codziennym oddany Bogu i bliźnim, módl się za nami*

Stacja piąta

Szymon z Cyreny pomaga Panu Jezusowi nieść Krzyż

*Jezus wołał: “Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode Mnie,
że jestem łagodny i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych”*

*Szymon dosłownie, choć przymuszony, wziął Panie, Twoje jarzmo,
Twój Krzyż. Chcę dobrowolnie przyjmować jarzmo, jakie niosą kolejne dni życia.
Także jarzmo niezrozumienia tego, co się wokół dzieje, tego, co trudne do zaakceptowania.
Wierzę, że Ty, Jezu, uczynisz je lekkim, albo przynajmniej znośnym.*

*Maryjo, Matko Bolesna, uproś nam u Twego Syna łaskę dobrego życia.
Święty Andrzeju, miłujący Boga i bliźnich aż do oddania swego życia, módl się za nami.*

Stacja szósta

Weronika ociera twarz Jezusowi

Weronika ociera twarz Jezusowi

Jezus powiedział do przełożonego synagogi: “nie bój się, wierz tylko”.

*Trzeba było wiele odwagi i bardzo wiele miłości, aby podejść do Skazańca
i otrzeć mu Twarz. Nam też potrzebna jest dzisiaj odwaga,
żeby przedrzeć się przez kordony niezrozumienia, niechęci czy wręcz wrogości
w stosunku do Twojego Kościoła i stanąć przy Tobie. Przy Tobie,
obecnym w skrzywdzonym, samotnym czy udręczonym życiu człowieka.*

Jezu, wierzę, że każdy, nawet najmniejszy odruch miłości bliźniego ma wielką wartość w Twoim królestwie.

*Święta Weroniko, módl się za nami, abyśmy potrafili odważnie kochać wszystkich, których spotykamy.
Święty Andrzeju, módl się za nami*

Stacja siódma

Drugi upadek Jezusa

*Jezus rzekł do kobiety "Córko, twoja wiara cię uzdrowiła,
idź w pokoju i bądź wolna od swojej dolegliwości".*

Panie Jezu, wspominamy to wydarzenie rozważając Twój drugi upadek.

*Nasze, moje uzdrowienie jest możliwe tylko przez wiarę. Zwłaszcza uzdrowienie z choroby
nienawiści i braku przebaczenia.*

*Maryjo, Matko bolesna, upraszaj nam łaskę zaufania do Twojego Syna w każdej sytuacji życiowej.
Święty Andrzeju, wierny naśladowco Dobrego Pasterza, módl się za nami.*

Stacja ósma

Jezus upomina płaczące niewiasty

Jezus powiedział do kobiety kananejskiej: "Wielka jest twoja wiara. Niech więc ci się stanie tak, jak chcesz".

Wiele życzliwych kobiet płakało nad losem tej, której córkę dręczył zły duch.

Ona znalazła drogę do Jezusa; drogę zawierzenia Jemu. Jest to zawsze najpewniejsza droga.

Maryjo, Matko cierpiąca, módl się za nami, abyśmy całą swoją nadzieję złożyli w Twoim Synu.

Święty Andrzeju, zjednoczony z Bogiem przez nieustanną modlitwę, módl się za nami

Stacja dziewiąta

Trzeci upadek Jezusa

Jezus zapytał uzdrowionego: „Czy wierzysz w Syna Człowieczego?”

Przy kolejnym upadku Chrystusa warto sobie zadać pytania:

„Czy wierzę, że ten, który leży na ziemi, przytłoczony Krzyżem, jest Bogiem?

Czy uznaję w Nim mojego Boga? Tego, któremu chcę być posłusznym?

Maryjo, towarzysząca Synowi w Jego upadkach, uproś nam łaskę wiary w sens naszych upadków.

Święty Andrzeju, męczenniku za jedność chrześcijan, módl się za nami.

Stacja dziesiąta

Jezus z szat obnażony

Trędowaty prosił Jezusa: "Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić" Jezus rzekł:

"Chcę, bądź oczyszczony" I natychmiast trąd ustąpił.

Panie, stajesz przed nami obnażony, ale pełen godności;

Twoje całe Ciało jest pokryte ranami, ale nie pozbawione piękna. Proszę Cię, daj mi łaskę wiary, która nieustannie zwraca się do Ciebie słowami: jeśli chcesz, możesz mnie oczyścić.

Ze wszystkiego, co potrzebuje oczyszczenia.

Maryjo, Matko współcierpiąca, módl się za nami grzesznymi.

Święty Andrzeju, wytrwały w największych cierpieniach, módl się za nami.

Stacja jedenasta

Pan Jezus przybity do Krzyża

Przyjaciele przynieśli sparaliżowanego i przez dach spuścili go na noszach do środka, przed Jezusa. On widząc ich wiarę powiedział, „Człowieku, odpuszczone są ci twoje grzechy”

Boże mój, pomóż mi uwierzyć w to, że wydarzenie z paralitykiem jest i dziś aktualne: że moja wiara może komuś ocalić życie.

Maryjo, patrząc z boleścią na Syna, którego przybijają do Krzyża, u proś łaskę wiary tym, za kogo się modlimy.

Święty Andrzeju, wstawiony przez Boga wielkimi cudami, módl się za nami.

Stacja dwunasta

Jezus umiera na Krzyżu

„Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą co czynią”.

Królu Wszechświata, wiszący na Krzyżu, Ty kochasz bezgranicznie każdego człowieka: dobrego i złego, świętego i zabójcę. A do nas mówisz: „Dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą”.

Nie jest to możliwe własnymi siłami. Ale z Tobą wszystko jest możliwe.

„Chroń mnie Panie od pogardy, od nienawiści chroń mnie Boże” – jak śpiewał Jacek Kaczmarski

Panie, dziękuję Ci za ten wielki cud wiary, który dokonałeś wisząc na Krzyżu.

Okazałeś swą wielką moc, która sprawiła, że złoczyńca zobaczył w Tobie Boga.

Zobaczył Boga w Skazańcu, który wisi na Krzyżu obok niego.

Maryjo, Matko współcierpiąca, uproś łaskę wiary wszystkim wątpiącym w moc Twego Syna.

Święty Andrzeju, napełniony Duchem Bożym, módl się za nami.

Stacja trzynasta

Pan Jezus zdjęty z Krzyża

Jezus powiedział do Marty: „Ja jestem Zmartwychwstaniem i życiem.

Kto wierzy we Mnie, nawet, jeśli by umarł, będzie żył”.

Jezu, dziękuję Ci za łaskę wiary w Twoje zapewnienie, że śmierć nie jest końcem mojego życia.

Że nie jest końcem życia tych, którzy giną za naszą wschodnią granicą.

Maryjo, trzymająca w ramionach martwe ciało Syna, uprosz łaskę wiary tym, którzy są blisko śmierci.

Święty Andrzeju, męczenniku za jedność chrześcijan, módl się za nami.

Stacja czternasta

Jezus złożony do grobu

Marta odrzekła „Tak, Panie ! Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym”.

Chcemy razem z Martą, stojąc przy Twoim grobie, zapewnić:

Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, naszym Jedynym Zbawicielem.

A może też dodać w prostocie i pokorze:” wierzę Panie, zaradź memu niedowiarstwu”.

*Maryjo, Matko Jezusa, dziękujemy Ci za Twoje „Fiat”, powiedziane przed laty Bogu,
bo ono się stało początkiem naszego Zbawienia.*

Święty Andrzeju, wzorze doskonałości chrześcijańskiej módl się za nami.

Zakończenie

Prawdziwa chwała wynika z miłości .

*Twoja Droga Krzyżowa Chryste, jest świadectwem nieograniczonej,
posuniętej aż po samowyniszczenia, miłości człowieka. Jakże pragniemy wzbogacać naszą miłość,
czerpiąc z takiego źródła! Dziękujemy Ci, Panie, za każdy taki krok na drodze naszego życia,
gdy idziemy razem z Tobą. Dziękujemy za każde Twe słowo skierowane o nas,
także za to słowo, które przemawia do nas z Twego krzyża – z Golgoty.*

*Dziękujemy za przepiękne świadectwo miłości św. Andrzeja Boboli
do Ciebie i prosimy, by kult, który mu oddajemy,
zbliżał nas do Ciebie. Który żyjesz i królujesz,
Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen*